

, dnia 27 lipca 2019

Imię Nazwisko:
Adres zamieszkania:

Szanowni Państwo

WNIOSEK O UDOSTĘPNIENIE INFORMACJI PUBLICZNEJ

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U.z 2018 r. poz. 1330 z późn. zm.) uprzejmie proszę o udostępnienie następujących informacji:

W związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, zgodnie z którym udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o:

1) polityce wewnętrznej i zagranicznej, w tym o:

- a) zamierzeniach działań władzy ustawodawczej oraz wykonawczej,
- b) projektowaniu aktów normatywnych,
- c) programach w zakresie realizacji zadań publicznych, sposobie ich realizacji, wykonywaniu i skutkach realizacji tych zadań;

oraz w związku z art. 4 ust 1 (pkt 1, pkt 2, pkt 13, pkt 15 i pkt 23) ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 1998 Nr 91 poz. 578) zgodnie z którym do zadań własnych powiatu należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, do których w szczególności należy m.in. ochrona zdrowia oraz bezpieczeństwo obywateli, proszę o podanie informacji:

		TAK	NIE
1.	Czy Państwo przyjęli rezolucję/uchwałę/stanowiskow sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw(druk nr 3484) i skierowanie jej do odpowiednich instytucji państwowych? Link do projektu ustawy: http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3484&fbclid=IwAR3YaDMdZ84j70Ky5_0JTwNNT8tT_hg5CDXQQcrauWqKkFSkgHVQmULSCHg		
2.	Czy Państwo poinformowali mieszkańców swojego powiatu (podali do publicznej wiadomości) informację na temat tego, iż po wprowadzeniu megaustawy moce działających na terenie powiatu anten nadawczych (BTSów) mogą wzrosnąć 100-krotnie?		

3. Czy poinformowali Państwo mieszkańców swojego powiatu (podali do publicznej wiadomości) informację na temat istnienia wielu badań wykazujących

bezsprzecznie niebezpieczeństwo sieci 5G, na których opiera się poniższy artykuł **(linki do badań w artykule poniżej)?**

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2019/02/miedzynarodowy-apel-o-powstrzymanie-5g-na-ziemi-i-w-przestrzeni-kosmicznej/>

Forma udostępnienia informacji publicznej

Jednocześnie, stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, określám następujący sposób i formę udostępnienia powyższej informacji: **przesłanie na adres zamieszkania podany wyżej.**

PODPIS WNIOSKODAWCY

Załączniki:

1. Uchwała Nr VIII/82/2019 Rady Miejskiej w Sławkowie z dnia 29 maja 2019 roku w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3484),
2. Ulotka Prawda Fałsz Koalicji Polska Wolna od 5G.

**UCHWAŁA NR VIII/82/2019
RADY MIEJSKIEJ W SŁAWKOWIE**

z dnia 29 maja 2019 r.

w sprawie przyjęcia rezolucji w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 506) oraz § 22 ust. 2 Statutu Miasta Sławkowa, Rada Miejska w Sławkowie

uchwała

§ 1. Przyjąć rezolucję Rady Miejskiej w Sławkowie w sprawie proponowanych zapisów projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw¹⁾ w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sławkowa, zobowiązując go do przekazania uchwały: Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesowi Rady Ministrów, Marszałkowi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałkowi Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Ministrowi Środowiska, Ministrowi Zdrowia, Marszałkowi Województwa Śląskiego, Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Sejmowej Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Sejmowej Komisji Zdrowia, Senackiej Komisji Środowiska, Senackiej Komisji Zdrowia, Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr Łukasz Hofler

¹⁾ <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12318651/katalog/12553387#12553387>

Załącznik do uchwały Nr VIII/82/2019
Rady Miejskiej w Sławkowie
z dnia 29 maja 2019 r.

REZOLUCJA

skierowana do: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Środowiska, Ministra Zdrowia, Marszałka Województwa Śląskiego, Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Sejmowej Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Sejmowej Komisji Zdrowia, Senackiej Komisji Środowiska, Senackiej Komisji Zdrowia, Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Rada Miejska w Sławkowie protestuje przeciwko forsowanej przez Ministerstwo Cyfryzacji propozycji projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw¹⁾ i apeluje o ponowną analizę zakresu nowelizacji.

Inicjatywa legislacyjna Ministerstwa Cyfryzacji zmierzająca do 100-krotnego podniesienia limitu ekspozycji ludności na PEM oraz wprowadzenie nowych częstotliwości, które nigdy nie zostały dotąd zbadane pod kątem bezpieczeństwa jest pogwałceniem konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia oraz zakazu poddawania eksperymentom naukowym, w tym medycznym bez dobrowolnie wyrażonej zgody. Podnoszenie norm, które mają przecież chronić obywateli, bez przeprowadzenia badań które wykluczyłyby negatywny wpływ na zdrowie w świetle opracowań wskazujących jednoznacznie na szkodliwość pól elektromagnetycznych jest wbrew konstytucyjnym obowiązkom Państwa Polskiego.

Jako inne szkodliwe zmiany należy wskazać:

- stawianie nowych nadajników emitujących promieniowanie elektromagnetyczne wysokich częstotliwości w nowych zakresach częstotliwości 24h na dobę 365 dni w roku – w dowolnym miejscu, z pogwałceniem prawa własności i prawa miejscowego,
- wykluczenie całej ludności Polski z udziału w życiu publicznym, z pogwałceniem Konwencji z Aarhus i ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. Proponowane zmiany wyłączą instalacje telekomunikacyjne, jako obiekt budowlany, na którego budowę i użytkowanie jest potrzebne pozwolenie na budowę są sprzeczne z Konstytucją (artykuły: 5, 39, 68, 74 i 86, 87, 165),
- ustawą Prawo Ochrony Środowiska (zasady: przezorności i prewencji),
- art. 143 KC dotyczącym zakresu prawa własności gruntu.

Na mocy tej nowelizacji, władze samorządowe zostaną pozbawione wpływu na możliwość ograniczenia budowy stacji bazowych, ponieważ każdy przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie miał zapewniony dostęp do publicznej

¹⁾ https://mc.gov.pl/files/projekt_zmiany_megaustawy_po_ksrm_ver_robocza.pdf

infrastruktury technicznej w celu umieszczania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu bez ograniczeń.

Proponowane zmiany naruszają podstawowe prawa obywateli do: ochrony zdrowia, ochrony własności, nienaruszalności mieszkania, ochrony osób niepełnosprawnych, ochrony środowiska oraz pozbawiają całkowicie realnej kontroli przestrzegania tych praw przez Państwo. Kontrole NIK w 2015 r. i 2019 pokazały jak bezradne są Organy Państwa w zakresie ochrony ludności przed zagrożeniami powodowanymi przez pola elektromagnetyczne i jak tą bezradność wykorzystują firmy telekomunikacyjne.

Zmiany zawarte w Ustawie służą interesom operatorów sieci telefonii komórkowej.

Prosimy rozważyć czy ważniejsze są interesy operatorów telefonii komórkowej czy zdrowie i prawa obywateli.

Niebezpieczna sieć 5G



Być może nie wiesz, że rząd planuje w trybie pilnym uruchomić w Polsce technologię 5G. Jest to najnowszy standard sieci komórkowej, w której stosowane będą nowe, nieużywane dotąd zakresy częstotliwości, nowe rozwiązania techniczne, niezwykle zagęszczona sieć stacji bazowych na Ziemi i tysiące satelitów w przestrzeni okołozemskiej.

5G będzie używało nowego pasma bardzo wysokich częstotliwości - na chwilę obecną do 71 GHz. Są to tzw. fale milimetrowe. Ponieważ taka fala jest bardzo krótka, nie dociera ona daleko i jest pochłaniana przez ciała stałe: przedmioty, drzewa, ściany budynków. Spowoduje to konieczność postawienia ogromnej liczby anten nadawczych (w warunkach miejskich nawet co 20-150 metrów) - na słupach, lampach ulicznych, znakach drogowych i w budynkach. 5G oznacza również nadajniki w urządzeniach domowych (lodówce, pralce, telewizorze itd.) - tzw. „Internet rzeczy”. Sprzęty te będą nas napromieniowywać w naszych domach 24 godziny na dobę, 365 dni w roku. Spowoduje to drastyczny wzrost zanieczyszczenia elektromagnetycznego środowiska - na skalę, jakiej świat dotąd nie widział. Dość powiedzieć, że rząd planuje aż 100-krotne podniesienie normy dopuszczalnego promieniowania, gdyż bez złagodzenia przepisów nie da się wprowadzić w Polsce 5G.

Jakby tego było mało, kilka firm planuje dostarczać łączność 5G również z przestrzeni kosmicznej, gdzie umieszczą tysiące satelitów na niskich i średnich orbitach ziemskich. Każdy z nich będzie emitował fale milimetrowe o bardzo dużej mocy, rzędu nawet kilku milionów wat. Satelity te będą umieszczone w magnetosferze, co może wpłynąć na właściwości elektryczne atmosfery. Zaburzenia, jakie mogą powodować w środowisku elektromagnetycznym Ziemi, mogą się okazać nawet poważniejszym zagrożeniem dla życia na planecie niż promieniowanie z anten naziemnych.

Sieć 5G wdraża się bez uprzedniego przeprowadzenia jakichkolwiek badań nad jej bezpieczeństwem dla ludzi i środowiska, a wiedza nt. szkodliwości stosowanych obecnie częstotliwości nie napawa optymizmem. Dlatego naukowcy apelują o redukcję niebezpiecznego dla zdrowia elektrosmogu (*The International EMF Scientist Appeal*) oraz o moratorium na wdrażanie nieprzebadanej technologii 5G (*The 5G appeal*). Niestety milionowe nakłady na lobbing ze strony branży telekomunikacyjnej powodują, że rządzący nie są skłonni ich posłuchać.

Prawda czy fałsz?

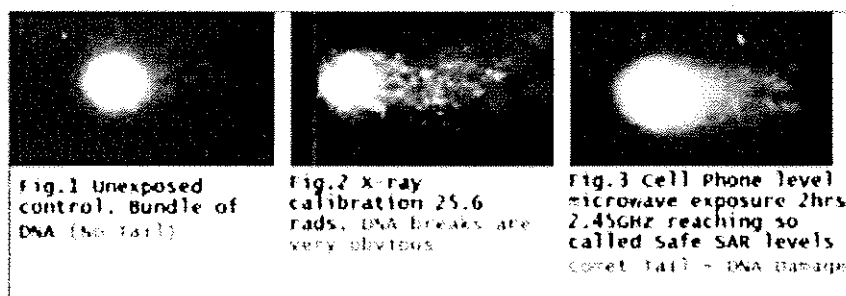
“Pola elektromagnetyczne istnieją od zawsze, a więc są nieszkodliwe. Przykładem jest choćby światło słoneczne, które również jest promieniowaniem elektromagnetycznym, a przecież nie szkodzi.”

Fałsz! Życie na Ziemi rozwinęło się w zgodzie z naturą, w środowisku o bardzo niskim natężeniu pól elektromagnetycznych (PEM). To naturalne promieniowanie to pole magnetyczne Ziemi, pole wytwarzane przez wyładowania atmosferyczne i promieniowanie Słońca. Wszystkie formy życia na Ziemi, łącznie z człowiekiem, przystosowały się do nich w drodze ewolucji, a nawet nauczyły się niektóre z nich wykorzystywać. To nie znaczy, że nasz organizm może znieść bez uszczerbku dla zdrowia każdą ilość PEM, w tym PEM wytwarzanego sztucznie przez człowieka, czyli mającego cechy, których nie posiada promieniowanie występujące w przyrodzie. Przykładem jest choćby modulacja impulsowa, której podlega fala nośna w telekomunikacji w celu przesłania przy jej pomocy sygnału informacyjnego. Badania naukowe wykazały, że taka fala jest dużo bardziej szkodliwa. Stawiać znak równości między naturalnym i sztucznym PEM to tak jakby twierdzić, że skoro woda jest cieczą i nie szkodzi, to również kwas siarkowy nie może zaszkodzić, bo przecież to też ciecz i też składa się z naturalnie występujących na Ziemi pierwiastków.

„Nie ma dowodów naukowych, które by potwierdzały tezy o negatywnym wpływie niejonizującego promieniowania elektromagnetycznego na ludzkie zdrowie.”

Fałsz! Negatywne efekty zdrowotne niejonizującego promieniowania elektromagnetycznego zostały udokumentowane w tysiącach publikacji naukowych. Warto wymienić choćby oparty na przeglądzie ponad 2000 badań raport amerykańskiego Naval Medical Research Institute sprzed 50 lat (1971), a współcześnie dwa raporty BioInitiative (2007 i 2012), bazujące na analizie prawie 4000 badań. Pozatermiczne efekty zdrowotne PEM są szeroko udokumentowane w literaturze naukowej. Należą do nich: uszkodzenia DNA, nowotwory, efekty neurologiczne/neuropsychiatryczne (w tym choroba Alzheimera, autyzm, ADHD i zaburzenia zachowania u dzieci, perforacja bariery krew-mózg (na skutek czego do mózgu dostają się toksyny), problemy kardiologiczne, zaburzenia układu hormonalnego, bezpłodność, poronienia, nadwrażliwość elektromagnetyczna (electrohypersensitivity – EHS) i wiele innych. Ponadto negatywne skutki biologiczne promieniowania elektromagnetycznego mają charakter kumulacyjny i po dłuższym okresie ekspozycji niektóre z nich stają się nieodwracalne.

Istnieje również pewna ilość badań, które nie wykazały oddziaływania. W zdecydowanej większości były one finansowane przez branżę telekomunikacyjną, która opracowała szeroko zakrojoną kampanię dezinformacyjną, mającą na celu przekonanie opinii publicznej, polityków i ustawodawców, że w środowisku naukowym nie ma zgody co do szkodliwości PEM.



Po lewej: kontrolne DNA, niewystawione na działanie promieniowania. W środku: uszkodzenia DNA spowodowane przez promieniowanie rentgenowskie. Po prawej: uszkodzenia DNA po dwugodzinnej ekspozycji na mikrofałe o częstotliwości 2,45 GHz na poziomie emitowanym przez telefon komórkowy, nieprzekraczającym tzw. bezpiecznego poziomu SAR. (Lal, 1996)

„Nadwrażliwość elektromagnetyczna nie istnieje, a dolegliwości osób elektrowrażliwych to problem na tle psychicznym.”

Falsz! Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) już w 2005 roku stwierdziła, że symptomy elektrowrażliwości (EHS) są rzeczywiste i mogą być dla osób dotkniętych tych problemem wykluczające z normalnego życia. Od lat o zagrożeniu promieniowaniem i ochronie osób elektrowrażliwych mówią również rezolucje Unii Europejskiej. Są w Europie kraje, w których osoby elektrowrażliwe otrzymują renty (np. Szwecja). Liczba osób nadwrażliwych stale rośnie wraz ze wzrostem zanieczyszczenia elektromagnetycznego otoczenia, gdyż efekty PEM kumulują się w organizmie. Naukowcy ostrzegają, że po wprowadzeniu technologii 5G EHS może stać się problemem powszechnym.

„Obowiązujące w Polsce normy są przestarzałe, gdyż mają swoje źródło w propagandzie politycznej dawnych krajów strefy radzieckiej.”

Falsz! Pierwsze badania nad szkodliwością PEM przeprowadzono w Związku Radzieckim i innych krajach dawnego bloku socjalistycznego, m.in. w Polsce. Wykazały one szereg istotnych skutków biologicznych przewlekłej ekspozycji na pola elektromagnetyczne – stąd niższe normy dopuszczalnego promieniowania w tychże krajach (polski limit dla fal radiowych to $0,1 \text{ W/m}^2$, 7 V/m dla składowej elektrycznej). Przyjęta norma była kompromisem między możliwym ograniczeniem mocy ówczesnych nadajników, tak by nadal mogły spełniać swoje funkcje, a koniecznością ochrony zdrowia. Z biologicznego punktu widzenia jest ona nadal zbyt wysoka i powinna zostać zaostrożona, aby skutecznie chronić ludność i środowisko przed szkodliwymi skutkami PEM.

„Obowiązujące w niektórych krajach UE wyższe normy dopuszczalnego promieniowania są bezpieczne.”

Falsz! Istniejące w tych krajach normy na poziomie 10 W/m^2 (61 V/m) dla PEM z zakresu radiofaleowego opierają się na wytycznych Międzynarodowej Komisji Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) z 1998 r., które stały się podstawą Zalecenia 1999/519/CE Rady UE z 1999 r.

ICNIRP to organizacja prywatna, a większość jej członków ma powiązania z przemysłem telekomunikacyjnym i elektrycznym. Źródła finansowania tej komisji nie są przejrzyste, a ona sama nie odpowiada przed żadnym rządem czy instytucją publiczną. Określone przez ICNIRP normy dopuszczalnego promieniowania uwzględniają jedynie efekt termiczny (podgrzanie tkanki) w wyniku krótkotrwałej (zaledwie 6-minutowej) ekspozycji i są oparte na symulacji z użyciem plastikowego manekina o rozmiarach dorosłego mężczyzny. Nie tylko nie bierze się w nich pod uwagę szeroko udokumentowanych efektów pozatermicznych oraz morfologicznej, biochemicznej i bioelektrycznej złożoności żywego organizmu, lecz również nie uwzględnia się faktu, że rozmiary ciała, a zwłaszcza czaszki zdecydowanej większości populacji plasują się poniżej przyjętych w symulacji kryteriów. Dotyczy to w szczególności dzieci, których ciała i głowy są dużo mniejsze, a kości czaszkowe dużo cieńsze, na skutek czego pochłaniają wielokrotnie więcej energii. Ponadto kilkuminutowa symulacja nie może być podstawą do ustalenia norm całodobowej, długoterminowej, kumulatywnej ekspozycji na PEM.



Absorpcja promieniowania z telefonu komórkowego u 5-latka, 10-latka i osoby dorosłej (GSM, częstotliwość 900 MHz). Skala po prawej pokazuje SAR w W/kg (Gandhi et al., 1996).

„W krajach zachodnich jest wyższe natężenie promieniowania, a mimo to jest ono bezpieczne.”

Falsz! Pomimo wyższych norm obowiązujących na terenie niektórych państw Europy, rzeczywiste średnie wartości zmierzonego natężenia PEM w środowisku są tam znacznie niższe niż w Polsce. Dzieje się tak dzięki bardziej rygorystycznej polityce nadzoru projektowania stacji bazowych w tych krajach, podczas gdy w Polsce toleruje się przekraczanie norm, nielegalne rozmieszczanie anten przez operatorów oraz nielegalne zwiększanie mocy już istniejących stacji bazowych.

„Ogólnopolski system monitoringu PEM rozwieje wątpliwości, czy stacje telefonii komórkowej przekraczają dopuszczalną w Polsce normę promieniowania.”

Falsz! Nasz rząd ma zamiar podwyższyć 100-krotnie istniejącą normę po to, by operatorzy mieli zapewnioną niczym nieograniczoną możliwość zwiększania promieniowania w środowisku i nie musieli się martwić przepisami. Internet szerokopasmowy można zapewnić bez konieczności podwyższenia normy poprzez optymalizację sieci stacji bazowych oraz rozwój sieci światłowodowych.

„Jeśli nie zwiększymy norm promieniowania, będziemy musieli postawić więcej nadajników, żeby zapewnić wszędzie zasięg.”

Falsz! Urządzenia, które są w stanie zapewnić transmisję bezprzewodową przy promieniowaniu o mocach tysiące razy niższych od dzisiejszych, już istnieją. Przykładem jest sieć bezprzewodowa Li-Fi. Należy również rozbudowywać bezpieczną dla zdrowia i zapewniającą dużo szybszy przesył danych sieć opartą na światłowodach. Od producentów i operatorów należy wymagać technologii bezpiecznych dla ludzi i środowiska, zamiast ulegać lobbingsowi tej branży i dopasowywać przepisy do jej oczekiwań.

„Więcej stacji bazowych spowoduje, że każda z nich będzie emitowała mniej promieniowania, a więc ogólne natężenie promieniowania w środowisku się zmniejszy.”

Falsz! Według przeprowadzonej na zlecenie Parlamentu Europejskiego analizy “5G Deployment State of Play in Europe, USA and Asia”, stacje bazowe będą rozmieszczane co 20-150 metrów. Lokalizacja co 20 m oznacza aż 800 anten na jeden kilometr kwadratowy! Również w ramach Internetu Rzeczy przewiduje się docelowo ok. miliona urządzeń na jeden kilometr kwadratowy! Każde z nich będzie emitowało mikrofałe nieprzerwanie, 24 godziny na dobę. Zapłacimy za ten „postęp” naszym zdrowiem i życiem oraz nieodwracalnym zniszczeniem środowiska naturalnego, gdyż PEM wpływa negatywnie również na zwierzęta, owady i rośliny.

„Użytkowanie telefonów komórkowych powoduje wystawienie na działanie znacznie silniejszego pola elektromagnetycznego niż przebywanie w okolicy stacji bazowej telefonii komórkowej.”

Falsz! Korzystanie z telefonu komórkowego nie jest obowiązkowe, nikt też nie używa tego urządzenia nieprzerwanie przez 24 godziny na dobę. Natomiast ekspozycja na promieniowanie ze stacji bazowej jest ciągła i przymusowa, i dotyczy wszystkich bez wyjątku, w tym małych dzieci, niemowląt i płodów znajdujących się w łonie matki.

„Wprowadzenie 5G przyczyni się do ogromnego wzrostu gospodarczego.”

Falsz! Zgodnie z raportem “5G Deployment State of Play in Europe, USA and Asia”, 5G promowane jest przez producentów urządzeń i komponentów oraz operatorów telekomunikacyjnych, którzy widzą w nim szansę na zwiększenie swych spadających w ostatnich latach zysków. Nie ma natomiast jeszcze popytu na usługi w tym standardzie. Przemysł nie jest obecnie skłonny do płacenia za kosztowną łączność 5G, a zwłaszcza za dostosowanie linii produkcyjnych do wymogów Internetu Rzeczy. Nie ma też pewności, czy prywatni konsumenci będą zainteresowani szybszym przesyłem danych, a zwłaszcza czy będzie ich stać na drogie smartfony i wysokie ceny usług w tej technologii.

„Polska pozostanie w tyle za innymi krajami, jeśli nie wprowadzi 5G.”

Falsz! Ze względu na niespotykaną dotąd gęstość infrastruktury koszt wdrożenia 5G w Europie szacowany jest na setki miliardów euro. W opinii autorów raportu “5G Deployment State of Play in Europe, USA and Asia”, biorąc

pod uwagę skalę inwestycji, której branża telekomunikacyjna nie jest w stanie sprostać bez pomocy państwa, przemysł ten zorganizował wielką kampanie propagandową starając się przekonać rządy, że 5G przyniesie ogromne korzyści gospodarcze i społeczne. Z tego samego powodu stara się wmówić politykom i opinii publicznej, że między krajami jest wyścig o to, kto pierwszy wdroży u siebie tę technologię. W rzeczywistości, zdaniem autorów raportu, pozostają nadal bez odpowiedzi zasadnicze pytania: na czym naprawdę polegać będzie sieć 5G, gdzie ma być wykorzystywana, czy jest bezpieczna, czy zwrócą się ogromne nakłady finansowe niezbędne do jej wdrożenia i czy ktokolwiek będzie zainteresowany zakupem usług w tej technologii.

„5G posłuży budowie nowego państwa w paradygmacie wolności i suwerenności.”

Falsz! Internet rzeczy to atak na naszą prywatność: urządzenia połączone w sieci będą nas nie tylko napromieniowywać 24 godziny na dobę, będą również przesyłały w czasie rzeczywistym informacje na temat tego, co w danej chwili robią domownicy. Dane te mogą być wykorzystywane przez policję lub służby specjalne, lub też być sprzedawane w celach marketingowych. Przesyłane bezprzewodowo informacje mogą również stać się łatwym celem ataków hakerów, a znajomość naszych zwyczajów ułatwi sprawę włamywaczom. Ponadto gęste rozmieszczenie nadajników 5G wymaga zagwarantowania operatorom możliwości stawiania anten bliżej terenów prywatnych niż dotychczas. Rząd już przyjął zmiany prawne, które to umożliwią i które pozbawią właściciela możliwości sprzeciwu.

„Kierowcy nie mogą się doczekać autonomicznych samochodów”

Falsz! Zachwala nam się 5G m.in. ze względu na autonomiczne samochody, które nie będą wymagały kontroli ze strony kierowcy. Sprawa nie jest jednak tak prosta, jak przedstawia nam to marketing sponsorowany przez producentów tych aut. Samochody tego typu wyposażone będą w radary emitujące fale milimetrowe na odległość 250 metrów przed i za pojazdem, co ogromnie zwiększy ilość szkodliwego promieniowania wokół nas. Ponadto pojawienie się tego typu aut stawia przed nami dylematy moralne, których rozwiązanie wcale nie jest proste. Czy w razie wypadku samochód ma przejechać dziecko czy staruszkę? Ma poświęcić życie innych, by ratować kierowcę czy na odwrót? A co jeśli trzeba będzie decydować o życiu pieszego, będącego bardzo bliską nam osobą? Takich decyzji nie powinien podejmować komputer, lecz człowiek z moralnością. Pojawia się również pytanie o odpowiedzialność prawną za spowodowanie wypadku. Jednego możemy być pewni: producenci samochodów i oprogramowania z pewnością zrobią wszystko, by uniknąć odpowiedzialności.

„Przeciwnicy 5G chcieliby nas cofnąć do średniowiecza.”

Falsz! Przeciwnicy 5G nie sprzeciwiają się rozwojowi technicznemu. Domagają się jedynie, by telekomunikację bezprzewodową ucywilizować i uczynić bezpieczniejszą. Rozwój nie może się ograniczać do pogoni za wygodnictwem i finansowym zyskiem branży telekomunikacyjnej. Musi być zrównoważony, respektujący środowisko i gwarantowane przez Konstytucję prawo do życia i zdrowia wszystkich obywateli.

Naukowcy i lekarze apelują o moratorium na 5G [The 5G Appeal \(2017\) \(wersja w języku polskim\)](#)

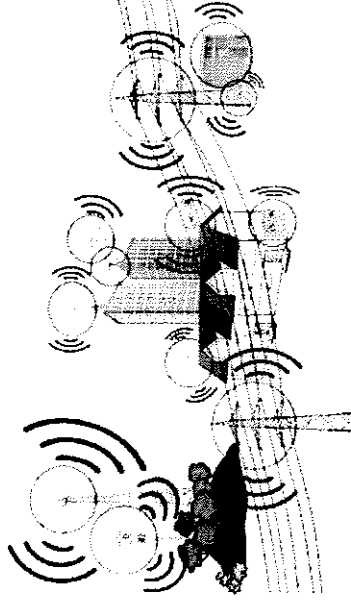
Więcej informacji na temat szkodliwości promieniowania elektromagnetycznego można znaleźć w broszurze „[Elektrosmog – niewidzialny wróg](#)” oraz w [MIEDZYNARODOWYM APELU O POWSTRZYMANIE 5G](#), który warto, a nawet trzeba podpisać.

Jak wmówiono nam, że telefony komórkowe są bezpieczne

Wiele osób przyjmuje z niedowierzaniem informację o szkodliwości promieniowania z telefonów komórkowych i innych urządzeń bezprzewodowych. Jak to możliwe, że coś tak powszechnego, co każdy ma i używa, może być aż tak szkodliwe, a nikt nas o tym nie informuje?

Jeśli chcesz wiedzieć, jak do tego doszło, tu jest odpowiedź: doskonały artykuł opublikowany w 2018 r. w „The Nation”, świetny przykład dziennikarstwa śledczego, wyjaśnia, skąd wiemy, że branża bezprzewodowa od lat jest świadoma, że to promieniowanie powoduje raka i uszkodzenia DNA; wydała miliony dolarów na własne badania naukowe, które miały temu zaprzeczyć; wydała kolejne miliony na lobbowanie polityków i instytucji; prowadzi nieustanną kampanię dezinformacyjną w celu zdyskredytowania niezależnej nauki, wywołania wrażenia wątpliwości i niepewności co do jej odkryć; atakuje niezależnych naukowców; wpływa na mass media, opinię publiczną, polityków i ustawodawców.

Pola Elektromagnetyczne
Wpływ na mieszkańców i środowisko naturalne
Jak zapewnić zrównoważony rozwój?



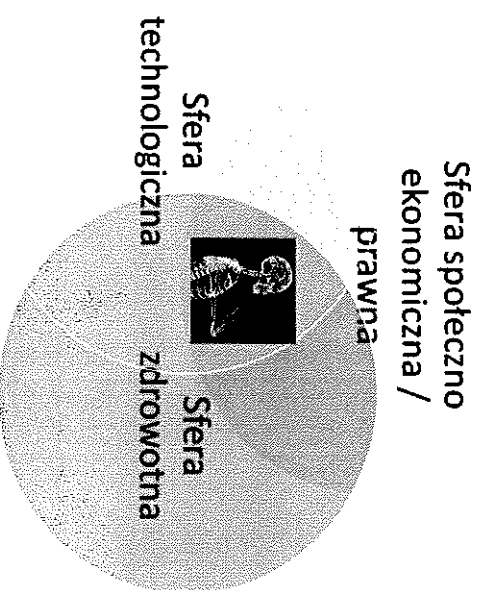
mgr inż. Paweł Wypychowski

Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella

Kraków, 27.03.2014

Digitally signed by Paweł Wypychowski

Wpływ PEM to zagadnienie interdyscyplinarne



Jak zapewnić zrównoważony rozwój?

Propozycje rozwiązań dla Krakowa i Małopolski



1. Standaryzacja procedury administracyjno-prawnej u Urzędach Miasta Krakowa i Małopolski przy udzielaniu pozwoleń na budowę i rozbudowie stacji bazowych (na bazie obowiązujących przepisów prawnych).
2. Inwentaryzacja istniejących stacji bazowych, pod kątem pozwoleń na budowę, rejestru UKE oraz spełnienia norm emisji PEM.
3. Uczestnictwo i pomoc niezależnych ekspertów/institucji przy opiniowaniu raportów o oddziaływaniu na środowisko i raportów z pomiarów przedstawianych przez operatorów telefonii komórkowej.
4. Wprowadzenie ankiety dotyczącej ekspozycji na PEM przy przyjęciu osób do szpitali, na wzór ankiety Austriackiej Izby Lekarskiej.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Synergia czynników środowiskowych

- Główne czynnikami zanieczyszczenia środowiska: pyły, pyły aktywne chemicznie oraz pola elektromagnetycznymi działają synergistycznie.
- Badania (m.in. dzieci z autyzmem) wyraźnie wskazują na zaburzenie i spowolnienie mechanizmów naturalnej detoksyfikacji organizmu przez pola elektromagnetyczne.
- W polskich przepisach z roku 1980 dotyczących ochrony pracowników narazonych na PEM, można znaleźć rozgraniczenie na dwie strefy ochronne:
 - I-go stopnia, na terenie której zabronione jest przebywanie osób nie zatrudnionych bezpośrednio przy eksploatacji tych urządzeń (powyżej 0,1W/m²),
 - II-go stopnia, na terenie której dopuszcza się okresowe przebywanie niezatrudnionych osób, z wyłączeniem lokalizacji tam budynków mieszkalnych lub pomieszczeń o wymagającej ochronie (szkolki, przedszkola, szpitale itp.) (Od 0,025W/m² do 0,1W/m²)A
 - Poza nimi obszar stanowi już strefę bezpieczną (czyli do 0,025W/m²)
- Wraz z wprowadzeniem na rynek telefonii komórkowej te rozgraniczenia zostały zniesione, norma 365/24/7 jest 0,1W/m², a obecnie operatorzy telefonii komórkowej lobbują, aby normę „zliberalizować” nawet do 10W/m²!!



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

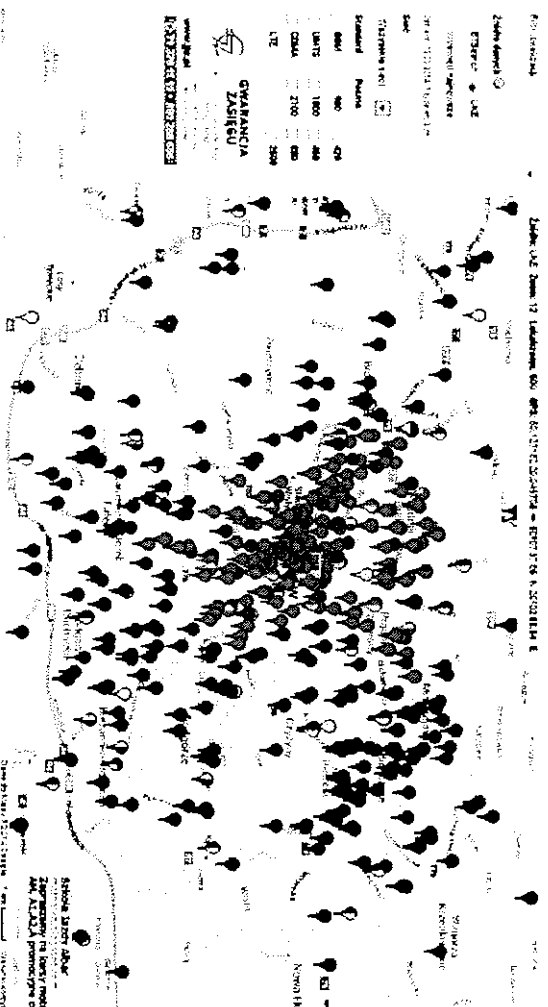
Czy obecne normy rzeczywistość nas chronią? Geneza obowiązujących norm ekspozycji na PEM



- W 1992 roku powstaje ICNIRP - Międzynarodowa Komisja ds. Ochrony Przed Promieniowaniem Niejonizującym. Poprowadziła ICNIRP Working Group powstałe w roku 1974. Nie jest jasne kto tę organizację powołał.
- ICNIRP jest fundacją, zarejestrowaną w Monachium. Ma 14 stających członków i 4 stałe komitety naukowe. Komisja ICNIRP sama dobiera i mianuje swoich następców.
- ICNIRP otrzymuje finansowanie i prace na zlecenie WHO, Komisji Europejskiej oraz rządów krajowych. ICNIRP konsekwentnie odrzuca petycje organizacji publicznych o uczestnictwo w analizach – np. inicjatywa Round Table on Cell Phones and Health prof. Dariusza Leszczyńskiego.
- W 1998 roku ICNIRP oficjalnie oświadcza, że „limity ICNIRP odnoszą się wyłącznie do krótkotrwałych ekspozycji” (6 minut) oraz, że „...ICNIRP nie ma podstaw naukowych do ustalenia limitów dla długotrwałej i ciągłej ekspozycji...”. Nigdy tego nie odwołuje, niemniej limity ICNIRP i ich pochodne są wprowadzane i prawnie obowiązujące jako limity ciągłej ekspozycji!
- Od momentu opublikowania swoich pierwszych standardów opartych wyłącznie o efekty termiczne, ICNIRP nigdy nie dokonała ich istotnej rewizji (pomimo ukazania się tysięcy badań) – uznając wszystkie nowe badania i doniesienia za „nieznaczące”.
- W czerwcu 2011 roku sama Komisja Europejska przyznaje, że: „... jest, mówiąc delikatnie, zaskakujące, że oficjalnie obowiązujące limity ekspozycji (...) są opracowywane i proponowane organizacjom międzynarodowym (WHO, Komisja Europejska, rządy) przez ICNIRP i NGO, których powstanie, struktury i powiązania są co najmniej mało przejrzyste i które to organizacje są powiązane o bliskie powiązania z przemysłem (telekomunikacyjnym)...”

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Jak zapewnić zrównoważony rozwój? Mapa stacji bazowych w Krakowie



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków



Jak zapewnić zrównoważony rozwój? Rezolucje Parlamentu Europejskiego

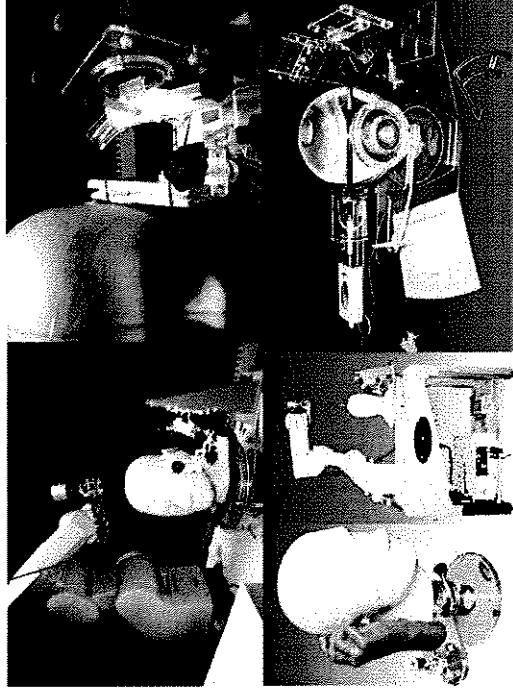
Rezolucja z 27 maja 2011 roku (nr 1815), cd.

- Zaleca ustanowić ochronne normy dla długotrwałej ekspozycji na mikrofałę wewnątrz budynków zgodnie z zasadą ostrożności, nie przekraczające 0.6 V/m, a w przyszłości zredukować tę wartość do 0.2 V/m;
- Wyznaczać miejsca budowy nowych anten GSM, UMTS, WiFi i WIMAX nie tylko zgodnie z interesem operatorów, ale w konsultacji z samorządem lokalnym, władzami miast oraz mieszkańcami i stowarzyszeniami mieszkańców;
- Zredukować istniejące normy promieniowania dla przekaźników antenowych zgodnie z zasadą ALARA oraz całościowo i ciągle monitorować wszystkie działające anteny.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią? Geneza obowiązujących norm ekspozycji

Jakie modele i założenia leżą u podstaw obecnych standardów?



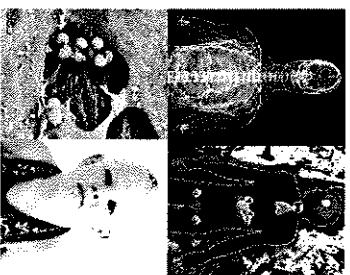
Czego albo raczej kogo tu brakuje?

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywistości nas chronią?

Geneza obowiązujących norm ekspozycji.

- Badania tzw. efektu termicznego zakładają, że ekspozycja na PEM jest „bezpieczna” dla człowieka jeśli nie spowoduje nagrzania się roztworu soli fizjologicznej o więcej niż 1°C.
- Czy worek z solą fizjologiczną ma układ nerwowy, hormonalny, immunologiczny?
- Czy worek z solą fizjologiczną zachoruje na raka?
- Czego w takim razie dowodzą te badania?
- Tego, że jeśli jesteś martwym workiem z solą fizjologiczną to PEM w granicach prawnie obowiązującej normy na pewno Ci nie zaszkodzi!



📍 Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Jak zapewnić zrównoważony rozwój? Rezolucje Parlamentu Europejskiego



Rezolucja z 27 maja 2011 roku (nr 18115)

- Podkreśla, że (wg. WHO) PEM wszystkich częstotliwości stanowią jeden z najbardziej powszechnych i najszybciej rozwijających się czynników wpływających na środowisko.
- Zaleca stosowanie reguły ALARA, mając na uwadze zarówno termiczne jak i nie termiczne i/lub biologiczne skutki oddziaływania PEM.
- Podkreśla, że należyte środki ostrożności powinny być stosowane, nawet jeśli naukowe dowody nie określają ryzyka z wystarczającą pewnością.
- W kontekście rosnącej wciąż ekspozycji ludzi w szczególności najbardziej podatnych na promieniowanie dzieci i młodzieży, koszty ludzkie i ekonomiczne zaniedbań na polu profilaktyki mogą być ogromne.
- Wstrzymywanie się z podjęciem działań ochronnych do czasu uzyskania niezbitych naukowych i klinicznych dowodów, może prowadzić do bardzo wysokich kosztów zdrowotnych i ekonomicznych, jak to miało miejsce w przypadku azbestu, benzyny z ołowiem lub tytoniu.

📍 Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków



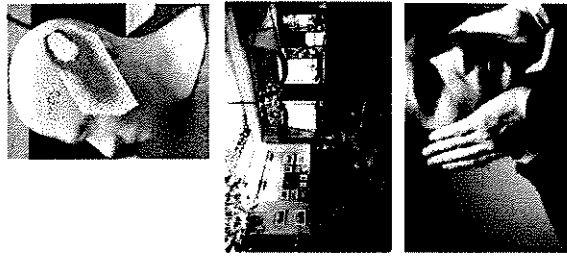
Jak zapewnić zrównoważony rozwój? Rezolucje Parlamentu Europejskiego

Rezolucja z 2 kwietnia 2009 roku

- Wzywa do uwzględnienia skutków biologicznych wpływu PEM, zauważając, że najbardziej szkodliwe skutki występują przy najniższych poziomach promieniowania!
- Wskazuje, że właściwe organy już teraz mogą oddziaływać np. na rozmieszczenie stacji bazowych w stosunku do miejsc, w których mogą przebywać ludzie.
- Sugeruje utworzenie punktów kompleksowej obsługi, wydającego pozwolenia na montaż nadajników i anten oraz uwzględnienie w regionalnych planach zagospodarowania przestrzennego planu rozmieszczenia anten.
- Zaleca udostępnienie społeczeństwu mapy narażenia na PEM; wzywa do umieszczenia tych informacji na stronie internetowej oraz do ich rozpowszechnienia w mediach.
- Proponuje, by włączyć do polityki jakości powietrza w pomieszczeniach, badanie dotyczące narażenia obywateli na stałą emisję mikrofal w ich domach.
- Wzywa państwa członkowskie do pójścia za przykładem Szwecji i uznania osób cierpiących na nadwrażliwość elektromagnetyczną (EHS) za osoby niepełnosprawne w celu zapewnienia im odpowiedniej ochrony i równych szans.

Czy obecne normy rzeczywistość nas chronią?

Geneza obowiązujących norm ekspozycji - podsumowanie



- Obecne limity ekspozycji **bazują na tzw. efektach termicznych** (nagrzewaniu się fizycznych składników ciała – soli fizjologicznej) **w wyniku krótkotrwałej ekspozycji na PEM.**
- Są ustalone przez „**prywatne kluby**” (ICNIRP), o niejasnej genezie, strukturze, powiązaniach i wielkich wpływach.
- Żądania włączenia do procesu społeczeństwa i wzięcia pod uwagę tysięcy badań naukowych są **konsekwentnie odrzucane i/lub ignorowane.**

Czy nie ma badań, które potwierdzają zagrożenia PEM?

Raport grupy Bioinitiative

Biologicznie zasadne standardy ochrony przed PEM niskiej mocy



- Pierwszy w roku 2007, uzupełnienie w roku 2012
- 29 niezależnych instytutów i naukowców.
- Reprezentowane: Austria (2), Dania (1), Grecja (2), Indie (2), Kanada (2), Rosja (1), Słowacja (1), Szwecja (6), USA (10), Włochy (2).
- Obejmuje i analizuje 1800 badań naukowych opublikowanych do roku 2012, dotyczących zagrażających zdrowiu oddziaływań PEM na poziomie dużo niższym niż obowiązujące normy.
- Dostępny na stronie www.bioinitiative.org
- Każdego roku stronę odwiedza 100.000 osób. Ściągnięto ponad 5,2 miliona plików.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

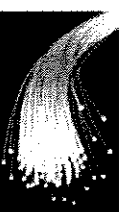
Rola branży telekomunikacyjnej

Czy rzeczywiście nie ma alternatywy?

- Trzy kluczowe czynniki napędzające wzrost poziomów emisji PEM to: (1) zyski operatorów i producentów sprzętu, (2) tzw. wygoda użytkowników i (3) ignorancja dla problemu i beznamiętność.

Czy „mobilny internet” jest synonimem nowoczesności?

- Szybka transmisja danych w atmosferze jest technologią dramatycznie wolną i trwoniącą potężne ilości energii. Już w tej chwili sieci komórkowe zbliżają się do granic swojej wydajności (co powyżej kilkaset Mbit/s na stację bazową).
- Dla porównania, najnowsze światłowodowy są w stanie transmitować sygnały z prędkością 99,7% prędkości światła, co daje prędkości ponad 70 Terabit/s! Przy milion, jeśli nie miliardy razy mniejszych potrzebach energetycznych i daleko większym bezpieczeństwie.
- Tymczasem w kraju technologia FTTH (światłowod do domu) jest w powijakach. Jesteśmy w europejskim ogonie – tzw. penetracji FTTH wynosi u nas 0,5 proc., podczas gdy u liderów to wielokrotnie więcej: na Litwie 34 proc., a w Szwecji 26,5 proc.



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Rola branży telekomunikacyjnej

Czy branża jest świadoma zagrożeń jakie tworzy?

- Firmy ubezpieczeniowe od wielu lat nie zgadzają się na ubezpieczenie operatorów i producentów telefonów od ryzyka pozwoń o utratę zdrowia i życia.
- Producenci telefonów stosują sztuczki prawne, żeby się zabezpieczyć (wymóg trzymania aparatu 1,5 – 2,5 cm od ciała).
- Operatorzy i producenci sprzętu lobbują na rzecz rozluźnienia przepisów kontroli krajowej. W ten sposób cała odpowiedzialność przenoszona jest na Państwo – „Przecież działaliśmy w ramach przepisów prawa...”
- Uzależniają od siebie organa kontroline: 100% przychodów firm prowadzących pomiary kontrolne na zlecenie operatorów pochodzi od nich. Co się stanie jeśli raport wykaże przekroczenia?
- Co się dzieje jeśli pomiar Sanepidu czy WIOŚ wykaże przekroczenie? Czy jest to sukces organu kontrolnego? Czy raczej duży dla niego kłopot?



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków



Czy nie ma badań, które potwierdzają zagrożenia PEM? Raport grupy Bioinitiative

Biologicznie zasadne standardy ochrony przed PEM niskiej mocy

Obejmuje światowe badania naukowe, zdrowie publiczne i uregulowania prawne w kontekście rosnących zagrożeń zdrowotnych spowodowanych przewlekłą ekspozycją na wytwarzane przez człowieka pola elektromagnetyczne, dramatyczne konsekwencje dotykające miliardy ludzi na całym Świecie, w tym:

- Nowotwory mózgu wynikające z użytkowania telefonów komórkowych,
- Uszkodzenia DNA i genów,
- Niszczący wpływ na układ immunologiczny,
- Degeneracyjne oddziaływania na pamięć, koncentrację, uczenie się i zachowanie, zaburzenia snu,
- Działanie rakotwórcze i neurodegeneracyjne, w tym białaczkę dziecięcą, chorobę Alzheimer'a i autyzm,
- Degeneracyjne oddziaływania na spermę, płodność i reprodukcję, poronienia,
- Degeneracyjne, niszczące oddziaływania na rozwój mózgu płodu i niemowląt,
- Degeneracyjne efekty oddziaływań na dzieci i młodzież w szkołach wykorzystujących sieci bezprzewodowe.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy nie ma badań, które potwierdzają zagrożenia PEM

Raport grupy Bioinitiative

Biologicznie zasadne standardy ochrony przed PEM niskiej mocy



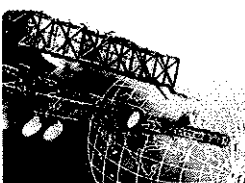
- SECTION 5: EVIDENCE FOR EFFECTS ON GENE AND PROTEIN EXPRESSION
- SECTION 6: EVIDENCE FOR GENOTOXIC EFFECTS - RR AND E.L.F. DNA DAMAGE
- SECTION 7: EVIDENCE FOR STRESS RESPONSE (STRESS PROTEINS)
- SECTION 8: EVIDENCE FOR EFFECTS ON IMMUNE FUNCTION
- SECTION 9: EVIDENCE FOR EFFECTS ON NEUROLOGY AND BEHAVIOR
- SECTION 10: EFFECTS OF EMF FROM WIRELESS COMMUNICATION UPON THE BLOOD-BRAIN BARRIER
- SECTION 11: EVIDENCE FOR BRAIN TUMORS AND ACOUSTIC NEUROMAS
- SECTION 12: EVIDENCE FOR CHILDHOOD CANCERS (LEUKEMIA)
- SECTION 13: EVIDENCE FOR EFFECTS ON MELANOMA, ALZHEIMER'S DISEASE AND BREAST CANCER
- SECTION 14: EVIDENCE FOR BREAST CANCER PRODUCTION
- SECTION 15: EVIDENCE FOR DISRUPTION BY THE MODULATING SIGNAL
- SECTION 16: PLAUSIBLE GENETIC AND METABOLIC MECHANISMS FOR BIOEFFECTS OF VERY WEAK ELF MAGNETIC FIELDS ON LIVING TISSUE
- SECTION 17: EVIDENCE BASED ON EMF MEDICAL THERAPEUTICS
- SECTION 18: FERTILITY AND REPRODUCTION EFFECTS OF EMF
- SECTION 19: FETAL AND NEONATAL EFFECTS OF EMF
- SECTION 20: FINDINGS IN AUTISM CONSISTENT WITH EMF AND RR
- SECTION 21: MOBILE PHONE BASE STATIONS, WELL-BEING AND HEALTH

Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Branża telekomunikacyjna

Jaka jest jej siła?

- Jedna z największych branż na świecie. Wielkość szacowanych przychodów w 2013 roku to ponad 3 biliony \$ - ponad 3 miliony milionów, tj. ponad 3.000.000.000.000 dolarów!
- W Polsce przychody operatorów komórkowych na koniec 2012 roku wyniosły 25,074 miliarda zł (dla porównania, jest to ponad 8% dochodów budżetu całego Państwa).
- W akcje branży telekomunikacyjnej poważnie zaangażowane są budżety państw oraz fundusze emerytalne.
- Nagle przyznanie, że technologie bezprzewodowe są szkodliwe dla zdrowia spowodowałoby światowy kryzys finansowy o skali i skutkach daleko przekraczających kryzys finansowy z roku 2008.



Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywistość nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Wyniki analizy ponad setki oficjalnych raportów pomiarowych

- Uwzględnienie kumulacji pól od wszystkich źródeł promieniowania – 0 przypadków.
- Pomiar w warunkach maksymalnie dostępnej technicznej emisji urządzeń nadawczych – 0 przypadków.
- Uwzględnienie dostępnych zmian ustawienia anten nadawczych (tilt) – 0 przypadków.
- Zagwarantowanie wyboru punktów pomiarowych o największej ekspozycji – 0 przypadków.
- Opracowanie błędów pomiarowych, dodanie błędu do wyniku pomiaru – 2 przypadki (nie w pełni)
- Wszystkie raporty zostały sporządzone przez podmioty posiadające akredytację PCA!
- Czy możemy w takiej sytuacji mówić o spełnieniu wymogów Ustawy?
- Czy możemy mówić, że jesteśmy właściwie chronieni? Czy naszemu zdrowiu i życiu nic nie zagraża?



Czy nie ma badań, które potwierdzają zagrożenia PEM

Polskie badania

Pracownia Mikrofalowa Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej

- Wskazują zarówno na efekty termiczne jak i nie-termiczne (biologiczne).
- Współczesne dolegliwości relacjonowane przez ludzi narażonych na PEM, były w latach 70tych bardzo dobrze opisane w literaturze przedmiotu.
- Dzisiaj te same dolegliwości uważane są przez niektórych lekarzy, czy jednostki kontrolne, takie jak Sanepid czy WIOS, czy samo Ministerstwo Zdrowia za dolegliwości na tle psychicznym, emocjonalnym czy na tle masowej hysterii i nieuzasadnionej obawy przed telefonią komórkową.
- Obiektywnie stwierdzono efekty: drżenia rąk, odczynów dermograficznych, zmiany czynności mózgu (EEG); zapalenie spojówek, zmiany zmętnieniowe w soczewce, katarakta, zmiany w rogówce i ciątku szklistym; stany zapalne naczyń krwionośnych, zwolnienie akcji serca, zmiany w zapisie EKG; zmiany w krwi, zmiany w szpiku kostnym i w węzłach chłonnych; zaburzenia czynności tarczycy, uszkodzenie gonad męskich, zmniejszenie liczby plemników; łysienie oraz wypadanie brwi i rzęs, niezżyt nosa i gardła, upośledzenie słuchu, dysfunkcje przewodów pokarmowego, częstsze występowanie zespołu Downa u potomstwa, zmiany w obrazie białek krwi i zmiany czynności niektórych enzymów, zwiększenie wolnej histaminy w krwi i wiele innych.

Czy obecne normy rzeczywistości nas chronią?

Zespół Elektrowrażliwości (EHS) – Czym jest EHS?

EHS można scharakteryzować jako zespół niespecyficznych symptomów, jakie ujawniają się u osoby elektrowrażliwej będącej w obszarze wpływu PEM. Najczęściej występujące to:

- Przewlekłe zmęczenie
- Kłopoty z koncentracją i pamięcią
- Zaburzenia widzenia i równowagi
- Zaburzenia rytmu serca
- Zaburzenia układu pokarmowego
- Zmiany skórne



W ok. 10% przypadków zaburzenia są tak poważne, że uniemożliwiają pracę i normalne funkcjonowanie we współczesnym społeczeństwie.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywistości nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Dodanie błęd pomiarowego do wyniku

- Pomiar PEM, szczególnie w przestrzeni gęsto zabudowanej oraz w pomieszczeniach jest zagadnieniem złożonym i stąd obarczonym stosunkowo dużą niepewnością pomiarów.
- W tej sytuacji aby zapewnić właściwą ocenę ekspozycji, możliwy błąd pomiaru wynikający zarówno z metody jak i zastosowanych urządzeń należy dodać do zmierzzonego wyniku – działając na korzyść bezpieczeństwa. Dla każdego kompetentnego inżyniera czy nawet technika pomiarowego jest to jasne.
- Tymczasem, niemal żadne ze sprawozdań pomiarowych, zarówno tych sporządzonych przez WIOS czy Sanepid, jak i tych wykonywanych przez podmioty komercyjne za zlecenie operatorów takiej oceny błędów pomiarowych nie zawiera. Przy tym wszystkie te podmioty posiadają akredytację PCA, która, niestety tylko w założeniu, ma gwarantować jakość wykonanych pomiarów.
- Wynikające z powyższego zanizanie oceny ekspozycji może sięgać kilkadziesiąt procent!



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

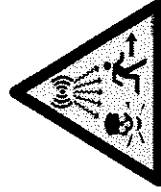
Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Wybór punktów pomiarowych

Stan obecny:

- Wybór punktów pomiarowych jest całkowicie arbitralny. Nie szuka się i nie gwarantuje w żaden sposób, że mierzone miejsca były tymi, w których występowała maksymalna ekspozycja.
- Tymczasem, ze względu na charakter rozprzestrzeniania się PEM, szczególnie w przestrzeni miejskiej i w pomieszczeniach, już przesunięcie sondy pomiarowej o 0,5-1,5 metra może dać zmianę rzędu kilkudziesięciu do kilkuset procent! Każdy, kto kiedykolwiek mierzył PEM to wie.
- Wynikające z powyższego zaniżenie oceny ekspozycji może sięgać kilkaset procent!



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią? Zespół Elektrowrażliwości (EHS)

- W 2005 roku WHO stwierdza: „...symptomy (EHS) są z pewnością rzeczywiste i mogą się znacząco różnić co do nasilenia. Niezależnie od przyczyny, EHS może być dla osób dotkniętych tych problemem wykluczające z normalnego życia. EHS nie ma klarownych kryteriów diagnostycznych...”
- Szacuje się, że 3% do 5%, a nawet 10% populacji w Europie jest elektrowrażliwa. Około 8% przypadków dotyczy dzieci. Ta liczba wzrasta z każdym rokiem wykładniczo.
- W 2012 roku UE zaleca, aby państwa członkowskie, włączyły nadwrażliwość elektromagnetyczną do ich Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych oraz do wykazu chorób zawodowych MOP;
- UE sugeruje również, włączenie zespołu nadwrażliwość elektromagnetycznej do 11 wersji Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD).
- Gro Harlem Brundtland, była szefowa WHO i były premier Norwegii (z wykształcenia lekarz medycyny) oświadczyła publicznie, że jest osobą silnie elektrowrażliwą i nie może przebywać w pobliżu włączonych urządzeń bezprzewodowych.



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.



- W Polsce obowiązuje limit ekspozycji na poziomie 0,1 W/m² lub 7 V/m.
- Organami powołanymi do kontroli poziomów PEM są WIOŚ oraz Sanepid.
- Operatorzy stacji bazowych i innych instalacji generujących PEM zobowiązani są przedstawić wynik z pomiarów, potwierdzający, że zmierzone poziomy nie przekraczają ustalonego limitu.
- Podmiot dokonujący pomiarów na zlecenie użytkownika lub inwestora powinien wykazać się ważną akredytacją PCA (Polskie Centrum Akredytacji).
- Wydawać by się mogło, że wszystko po to, by nas chronić... przyjrzyjmy się bliżej...

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Ustawienie anten nadawczych (tzw. tilt)

- Pomiar promieniowania stacji bazowych dokonywane są wyłącznie w ustawieniu anten aktualnym w momencie pomiaru.
- Operator może zmieniać ten kąt (również zdalnie) w dostępnym technicznie zakresie.
- W efekcie takiej zmiany, miejsca dostępne dla ludności mogą wędrować z miejsc nieobjętych wiązką promieniowania do środka wiązki.
- Ze względu na kierunkowy charakter wiązki od anten sektorowych, niewielka zmiana w kącie nachylenia może skutkować dramatyczną zmianą ekspozycji w miejscach dostępnych dla ludności (np. na tarasie górnego piętra budynku).
- Wynikające z powyższego zanieżenie oceny ekspozycji może sięgać kilkanaście tysięcy procent!



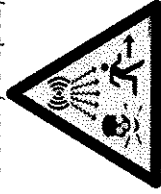
© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Pomiar w warunkach maksymalnej mocy emitowanej

- Pomiar stacji bazowych dokonywane są w jednym punkcie czasowym i nie uwzględniają zmian ekspozycji wynikających ze zmian obciążenia stacji.
- Ze względu na technologię urządzenia stacji bazowej promieniują z mocą zmieniającą się w czasie, zależnie od obciążenia. Zakres tych zmian wynosi od kilku do kilkunastu razy!
- Operator jest informowany o pomiarze. W związku z tym może zmienić zdalnie moc promieniowania w bardzo szerokim zakresie. Wystarczy do tego kilka kliknięć operatora w centrali.
- Istnieją i są dostępne zarówno metody jak i sprzęt pomiarowy pozwalający ustalić maksymalną technicznie dostępną ekspozycję od każdej ze stacji bazowych. Żaden organ kontroli w kraju z nich nie korzysta! Wszystkie mają akredytację PCA!
- Wynikające z powyższego zaniżenie oceny ekspozycji może sięgać kilka tysięcy procent!



© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków



Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Dla prawidłowej oceny ekspozycji na PEM, obowiązujące prawo definiuje oprócz limitu, odpowiednie metody pomiaru:

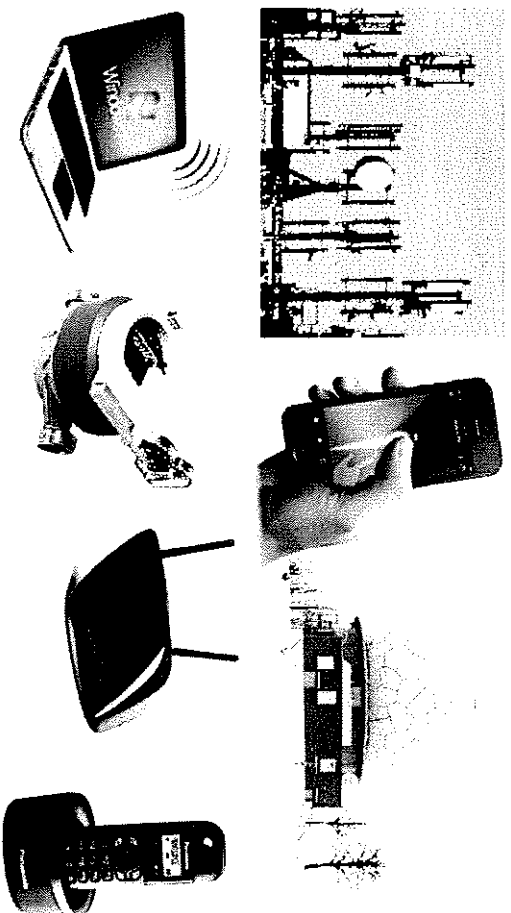
1. Uwzględnienie kumulacji PEM od wszystkich oddziaływujących źródeł
2. Uwzględnienie tzw. najbardziej niekorzystnych warunków, tj.:
 - a) Urządzenia nadawcze wszystkich urządzeń pracują z pełną, dostępną technicznie (dla operatora) mocą.
 - b) Anteny nadawcze ustawione pod kątem (do zmiany przez operatora), który daje maksymalną wartość ekspozycji w miejscach dostępnych dla ludzi.
 - c) Wybrane, w miejscach dostępnych dla ludzi, punkty pomiarowe, są punktami, w których występuje maksymalne spiętrzenie ekspozycji, w wyniku odbić, nałożenia się i interferencji fal.
 - d) Całkowita niepewność pomiaru (błąd metody oraz urządzeń pomiarowych) dodany jest do wyniku pomiaru.

© Instytut Badań Elektromagnetycznych im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Uwzględnienie kumulacji od wszystkich źródeł PEM



© Instytut Badań Elektromagnetycznych Im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków

Czy obecne normy rzeczywiście nas chronią?

Egzekwowanie obowiązujących norm ekspozycji.

Uwzględnienie kumulacji od wszystkich źródeł PEM

Stan obecny:

- Organy powołane z Urzędu oświadczają, że nie są w stanie mierzyć PEM od radarów – Jak w takim razie mogą zaswiadczyć o braku przekroczeń?
- W trakcie pomiarów stacji bazowych przedstawiciele WIOŚ, Sanepidu, jak i podmiotów działających na zlecenie operatorów nakazują wyłączenie innych źródeł PEM (telefony bezprzewodowe, smartfony, routery WLAN, itp.)
- Pomiar wykonany dla danej stacji bazowej nie jest powtarzany nawet jeśli w pobliżu pojawiły się nowe źródła PEM.
- Wynikające z powyższego zaniżenie oceny ekspozycji może sięgać kilka tysięcy procent!



© Instytut Badań Elektromagnetycznych Im. Jamesa Clerka Maxwella, Kraków